

Piramidy a zrównoważony rozwój

23.03.2010

Co mogą mieć wspólnego piramidy ze zrównoważonym rozwojem? Pozornie nic, chyba że... potraktujemy je jako metaforę. Cztery boki jak cztery strony świata, jak cztery sfery życia (gospodarka, społeczeństwo, środowisko i nasz dobrostan), czubek piramidy spajający i łączący wszystkie ściany - sfery.

Takie niecodzienne spojrzenie proponuje nam Alan AtKisson - jeden z najsłynniejszych konsultantów i trenerów zrównoważonego rozwoju na świecie, a także szef m.in. AtKisson Group Inc. oraz Balaton Group - międzynarodowej grupy ekspertów i naukowców z tej dziedziny.

"ISIS Agreement" - tak brzmi tytuł jego najnowszej książki, która proponuje między innymi "Piramidę" jako narzędzie planowania skutecznych i efektywnych działań na rzecz zrównoważonego rozwoju. Brzmi spiskowo; jednakże lektura książki i bezpośrednia praca z Alanem (której miałam przyjemność doświadczyć) przekonuje, że mamy tu do czynienia z jak najbardziej racjonalnym i logicznym podejściem.

ISIS Agreement udowadnia, że o trudnych rzeczach, takich jak funkcje wykładnicze można pisać fascynująco, mało tego, można też o nich pisać piosenki (mówiące prostym językiem o skomplikowanych zjawiskach, takich jak wzrost wykładniczy, produkt krajowy brutto czy teoria systemów) jak robi to Alan. Kluczowe jednak jest zrozumienie pojęcia "systemu" - firma, miasto, uczelnia, czy wreszcie globalna wioska jest zespołem naczyń połączonych, gdzie interwencja bez rozpoznania przyczyn i skutków wzajemnie zależnych zjawisk może doprowadzić do fiaska podjętych wysiłków. Czy bezrobocie rośnie, czy maleje? Dlaczego w ostatnich latach gwałtownie pogorszył się stan środowiska? Tego typu wskaźniki i trendy determinują sukces lub porażkę planowanych działań.

Na nich właśnie oparta jest metoda planowania działań na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu, miasta, organizacji, firmy, etc. nazwana w skrócie ISIS. (Indicators, Systems, Innovation, Strategy - wskaźniki, systemy, innowacje i strategia). Wskaźniki umożliwiają ocenę istniejącej sytuacji, zaś zależności systemowe, zaobserwowane na ich podstawie, pozwalają identyfikować najlepsze możliwe punkty interwencji (tzw. dźwignie, ang. leverage points), w których warto wprowadzić Innowacje (czyli 'zmiany w systemie').

Metoda składa się z czterech narzędzi - Kompas, Piramidy, Ameby i Stratosfery. Kompas to owe cztery boki - sfery życia, stanowiące jednocześnie podstawę Piramidy, przybierającej często fizyczny kształt modelu budowanego podczas zajęć. Kolejne piętra Piramidy to właśnie wskaźniki, systemy, innowacje i strategia. Z kolei Ameba służy identyfikowaniu dynamiki i osób, które mogą się przyczynić do sukcesu lub klęski, Stratosfera zaś przydaje się do tego, aby żadne potencjalne zagrożenie dla planowanych działań nie pozostało niezauważone. Zestaw narzędzi stanowi Akcelerator (ang. Accelerator), który nadaje istotne przyspieszenie wdrażaniu zrównoważonego rozwoju.

Jeśli ktoś jest ciekawy jak i czy ta metoda działa, nie musi już pukać do drzwi Nike, Toyoty czy Volvo (bo w tych firmach między innymi była stosowana) WWF, ONZ czy miast takich jak Sztokholm czy Pittsburgh. Niedawno została zastosowana po raz pierwszy w Polsce przez trenerów Fundacji Sendzimira, którzy uzyskali licencję na stosowanie tej metody w ramach projektu Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce. Wystarczy spytać Lokalnej Grupy Działania 'Dolina Stobrawy', bo to ona właśnie skorzystała jako pierwsza z ISIS.

Źródło: Patrycja Romaniuk